

X kadencja



# KANCELARIA SEJMU

## Biuro Komisji Sejmowych

**Komisja  
do Spraw  
Energii,  
Klimatu  
i Aktywów  
Państwowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW  
INFRASTRUKTURY KRYTYCZNEJ,  
GÓRNICCTWA I ENERGETYKI  
(NR 11)  
z dnia 20 lutego 2025 r.**



---

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych

## – podkomisji stałej do spraw infrastruktury krytycznej, górnictwa i energetyki (nr 11)

20 lutego 2025 r.

Podkomisja stała do spraw infrastruktury krytycznej, górnictwa i energetyki, obradująca pod przewodnictwem posła **Macieja Małeckiego (PiS)**, przewodniczącego podkomisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

### – informacja rządu na temat stanu prac nad wydzieleniem węglowych aktywów wytwórczych z grup energetycznych Skarbu Państwa.

W posiedzeniu udział wzięli: **Monika Gawlik** dyrektor Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych Ministerstwa Aktywów Państwowych wraz ze współpracownikami, **Bartosz Styś** wiceprezes zarządu Tauron Wytwarzanie SA, **Piotr Cudny** zastępca dyrektora Departamentu Strategii i Kluczowych Projektów PGE SA, **Wojciech Łabuz** dyrektor wykonawczy ds. spraw transformacji i rozwoju Tauron Polska Energia SA oraz **Paweł Matysiak** radca prawny w Energa SA.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Cezary Gradowski** i **Łukasz Żylik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

#### **Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):**

Otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw infrastruktury krytycznej, górnictwa i energetyki.

Witam wszystkich gości biorących udział w dzisiejszym posiedzeniu. Na liście obecności, która do mnie dotarła, mam następujące osoby: pan Bartosz Styś, wiceprezes zarządu Tauron Wytwarzanie – witamy, panie prezesie, pan Arkadiusz Zdulski, dyrektor Departamentu Strategii i Innowacji w Enea SA – na razie nieobecny; pan Paweł Matysiak, radca prawny Energa SA – dzień dobry, pan Piotr Cudny, zastępca dyrektora Departamentu Strategii i Kluczowych Projektów PGE SA, pan Wojciech Łabuz, dyrektor wykonawczy ds. transformacji i rozwoju Tauron Polska Energia SA – dzień dobry, witam, pani Monika Gawlik, dyrektor Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych w Ministerstwie Aktywów Państwowych, pan Cezary Falkiewicz, zastępca dyrektora Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP, pan Rafał Szymański, naczelnik w Departamencie Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP, oraz pan Piotr Chylicki, radca w Departamencie Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP.

Szanowni państwo, porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje informację rządu na temat stanu prac nad wydzieleniem węglowych aktywów wytwórczych z grup energetycznych Skarbu Państwa. Przypomnę, że to jest projekt zapoczątkowany i mocno zaawansowany w czasie rządów Prawa i Sprawiedliwości. Około rok temu spotkaliśmy się już na posiedzeniu naszej podkomisji i wtedy, po dyskusji, strona rządowa poprosiła, żebyśmy kontynuowali dyskusję o tym, co się dzieje w budowie NABE (będę używał tego skrótu, wiadomo, że chodzi o Narodową Agencję Bezpieczeństwa Energetycznego), taki projekt funkcjonował jeszcze półtora roku temu, w każdym razie wtedy strona rządowa poprosiła – zresztą prosili o to również posłowie rządzącej koalicji – żeby do sprawy powrócić w drugiej połowie 2024 r. Jak widać, poczekaliśmy jeszcze dłużej, bo jesteśmy już na początku 2025 r., ale w związku z tym mam nadzieję, że dzisiaj będziemy wreszcie mogli uzyskać interesującą nas informację.

Spoglądam teraz na panią dyrektor, bo rozumiem, że realizując porządek dzienny posiedzenia, to właśnie pani przedstawi nam w imieniu Ministerstwa Aktywów Państwowych informację na temat wydzielenia węglowych aktywów wytwórczych z grup energetycznych

Skarbu Państwa. Przypomnę, że celem tego wydzielenia jest z jednej strony zabezpieczenie stałych, nieprzerwanych i stabilnych dostaw energii produkowanej z aktywów węglowych, a z drugiej strony – umożliwienie spółkom, które mają dzisiaj aktywa węglowe, sięgania po lepsze finansowanie na realizację inwestycji i na rozwój w trakcie transformacji energetycznej. Gdyby polityka Unii Europejskiej była inna i gdyby banki miały inne podejście do finansowania inwestycji, tych działań nie trzeba by było przeprowadzać, ale ponieważ gramy na takim boisku, jakie jest, to trzeba zabezpieczyć stabilne dostawy energii do polskiej gospodarki, do polskich firm oraz do polskich domów po cenach, które nie zrujniają portfeli obywateli i które pozwolą polskiej gospodarce pozostać konkurencyjną. Jednocześnie w sektorze energetycznym możliwe stanie się pozyskanie finansowania dla inwestycji, które przyniosą nam korzyść w przyszłości. Pani dyrektor, oddaję pani głos, bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych Ministerstwa Aktywów Państwowych Monika Gawlik:**

Szanowny panie przewodniczący, szanowna podkomisjo, jak już zostało powiedziane, zespół został powołany 9 maja 2024 r. i w jego skład weszli m.in.: minister przemysłu, pełnomocnik rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej oraz dyrektorzy wybranych departamentów Ministerstwa Aktywów Państwowych. W roku 2024 odbyło się szereg spotkań, podczas których omawialiśmy problematykę związaną z funkcjonowaniem węglowych aktywów wytwórczych, przede wszystkim w kontekście zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego, ale także w aspekcie ekonomicznym oraz społecznym. Odbyły się spotkania z Polską Grupą Energetyczną, z Eneą, Tauronem i Orlenem. Na zaproszenie Ministerstwa Aktywów Państwowych doszło również do spotkań z Polskimi Sieciami Elektroenergetycznymi, z Ministerstwem Klimatu i Środowiska, które jest odpowiedzialne za bezpieczeństwo generacji oraz z przedstawicielem Powszechnej Kasy Oszczędności Banku Polskiego, w tym ostatnim przypadku w celu zapoznania się z oceną możliwości finansowania transformacji energetycznej przez sektor bankowy.

W trakcie wspomnianych spotkań otrzymaliśmy szereg dokumentów, przedsiębiorstwa przedstawiły swoje dane i w roku 2024 została podjęta decyzja, że sięgniemy po zewnętrznego doradcę, który nam pomoże i przeanalizuje kwestie związane z funkcjonowaniem jednostek wytwórczych. Rozpoczęliśmy pracę nad pozyskaniem tego doradcy, wszystko odbywało się w trybie PZP, czyli Prawa zamówień publicznych. Doradca został wyłoniony i została podpisana umowa na doradztwo. Konkretnie ta umowa obejmuje doradztwo w zakresie dokonania analizy i oszacowania rentowności poszczególnych jednostek wytwórczych objętych koncepcją utworzenia podmiotu o roboczej nazwie NABE oraz analizy przepływów finansowych jednostek wytwórczych w horyzoncie 2040 r. Analiza ma uwzględniać m.in. harmonogram odstawień poszczególnych jednostek wytwórczych, scenariusze obciążeń poszczególnych jednostek wytwórczych oraz średnie ceny sprzedanej energii elektrycznej. Dane do analizy zostaną dostarczone przez grupy energetyczne.

Pod uwagę będzie również brany miks wytwarzania energii elektrycznej oraz zostanie przeprowadzona analiza ceny surowców energetycznych i ceny uprawnień do emisji CO<sub>2</sub>. Analiza przygotowana przez doradcę będzie stanowiła jeden z elementów końcowego sprawozdania, które ma zakończyć pracę zespołu.

Na tę chwilę z uwagi na fakt, że wszelkie dane, które otrzymaliśmy, które posiadamy, są danymi, które mogą być danymi cenotwórczymi, nie mogę teraz niestety więcej państwu powiedzieć ani przekazać więcej informacji. Musimy działać odpowiedzialnie, a przecież wiemy, że posiedzenie podkomisji jest transmitowane i nagrywane, dzięki czemu wszystkie dokumenty, którymi dysponuje, stałyby się ogólnie dostępne. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):**

Pani dyrektor, przypominam, że od ostatniego posiedzenia w tej sprawie minął prawie rok. Po upływie roku znowu słyszymy to samo – będziemy analizować, będziemy się zastanawiać, będziemy zbierać informacje. O ile rok temu można było przyjąć, że faktycznie jest potrzeba wykonania jakiejś analizy do tego prawie już gotowego projektu, który pozostał w Ministerstwie Aktywów Państwowych, to dzisiaj naprawdę nie wiem, na czym państwu ten ostatni rok upłynął. Za rok możemy się znów spotkać na posiedzeniu, na którym usłyszymy, że zmieniły się okoliczności i że znów trzeba zbierać dane, trzeba zbierać informacje.

W informacji, którą dostałem, chyba znowu znajduje się prośba pana ministra, żeby przesunąć przedstawienie informacji na ten temat na koniec drugiego kwartału, bo wtedy będzie więcej wiadomo.

Mimo to chcę jednak zadać następujące pytania. Po pierwsze, dlaczego rozmawialiście tylko z przedstawicielami PKO BP? Przecież grupy energetyczne są finansowane przez szerokie grono banków, krajowych i zagranicznych, i jak wynika ze strategii, zapotrzebowanie na środki na inwestycje rośnie. Dlaczego w tym wypadku w grę wchodzi tylko ten jeden bank? Mamy przecież pod polską flagą również inne banki.

Czy docierają do Ministerstwa Aktywów Państwowych informacje o zaniechaniach w zakresie nakładów odtworzeniowych w związku z chęcią pozbycia się przez grupy energetyczne aktywów węglowych? Czy macie takie informacje? Pytam o to, ponieważ prace nad NABE są praktycznie zatrzymane.

Czy w ocenie Ministerstwa Aktywów Państwowych możliwe jest zbilansowanie KSE w przypadku odstawienia bloków tzw. dwusetek po 2028 r.? Czy państwo analizujecie konsekwencje wpływu wzrostu awaryjności bloków węglowych na poziom cen i bezpieczeństwo energetyczne? Jeśli tak, to jakie są efekty tych analiz?

Czy w ocenie ministra aktywów państwowych przedłużająca się sytuacja braku decyzji w zakresie aktywów węglowych nie stanowi zagrożenia dla funkcjonowania grup energetycznych i bezpieczeństwa energetycznego państwa? Na razie tyle z mojej strony.

Pan poseł Krzysztof Tchórzewski, bardzo proszę.

#### **Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):**

Tutaj nasuwa się jeszcze jedno zasadnicze pytanie. Otóż chyba w listopadzie albo w październiku 2019 r. przewodniczyłem polskiej delegacji, która z panią Vestager w ramach udziału poszczególnych dyrekcji negocjowała nasz system transformacji energetycznej. Jakie wtedy stawiała wymogi Komisja Europejska? Ona oczekiwała przedstawienia i przygotowania kompleksowego programu. To miało polegać na tym, że mamy przedstawić sposób odstawienia aktywów węglowych i pokazać, co będziemy chcieli, żeby pracowało w podstawie zamiast aktywów węglowych. To mogła być energia jądrowa, ale także częściowo mogliśmy uwzględnić energetykę wiatrową. Chodziło o pokazanie systemu, który nie tylko zapewni proste zastępstwo, ale także... Mieliśmy jeszcze zebrać i przedstawić informacje dotyczące wzrostu zapotrzebowanej mocy w gospodarstwach domowych w Polsce, bo w tamtym czasie odstawialiśmy w tej dziedzinie na tle innych krajów w Komisji Europejskiej, a teraz wiemy, że gospodarstwa domowe są znacząco lepiej uzbrojone w energetyczne urządzenia, włącznie ze zmywarkami itd., i to jest jedno, jeśli chodzi o gospodarstwa domowe i moc, która musi pracować w podstawie, bo wiadomo, że na przykład lodówka musi mieć stałe zasilanie. Duga rzecz była bardzo istotna – jeśli chodzi o przemysł i to, co ma pracować w podstawie, a mianowicie w jakim zakresie możemy przejść na nocną produkcję przemysłową, czyli kiedy moc jest łatwiejsza do uzyskania, globalna komasacja mocy z każdej strony. I dopiero to wszystko miało dać wynik końcowy, tzn. w jakim zakresie zmniejszymy emisję w tym czasie. Pierwszy program miał być dziesięcioletni, ale sięgający trzydziestu lat, a więc w jakim zakresie będziemy wprowadzali zastępstwo niżej emisyjne. Była wtedy zgoda na pierwszy etap energetyki gazowej, ale tylko jako etap krótkookresowy. Zresztą żywotność energetyki gazowej jest dużo niższa niż energetyki węglowej. To był cały szereg rzeczy związanych z tym, co w Polsce mamy robić.

Jeśli teraz zajmujemy się tym, co aktualnie się dzieje w Polsce, a to właśnie omawiamy, to musimy się odnieść do tego, jak w międzyczasie zmieniły się wymagania Komisji Europejskiej, czy się zmieniły. W jakim zakresie negocjujemy okresy przejściowe itd. Samo przejście, powołanie NABE nie rozwiązuje żadnego problemu. Od tamtych rozmów mija dziewięć lat, praktycznie rzecz biorąc, i właściwie... Tutaj rozmawiamy w grupie energetyków i niekoniecznie musimy z tym iść zaraz na zewnątrz, ale bardzo ważna sprawa jest taka, że właściwie tak naprawdę nie ruszyliśmy wcale z miejsca. W międzyczasie z punktu widzenia uzgodnień różnego typu, które są konieczne, automatycznie wydłużył się czas wszystkich inwestycji: wiatrowych o 1/3, energetyki jądrowej o 60% itd. Teraz nie możemy mówić o odstawieniu energetyki węglowej w sytuacji, kiedy nie będziemy mieli pracującej w podstawie w jej miejsce innej energetyki – i to o jeszcze większej mocy.

Trzeba tutaj wyraźnie powiedzieć, że w ciągu dziesięciu lat zużycie energii w gospodarstwach domowych znacząco wzrosło i z takiego gospodarskiego punktu widzenia będzie bardzo trudno odłączać gospodarstwa domowe. Ja widzę przecież, co się dzieje. Weźmy samą fotowoltaikę. W tej chwili energetyka zawodowa, trochę udając, że to się dzieje z przyczyn niezależnych, ale ze względu na nadmiar mocy odnawialnej dokonuje szeregu manipulacji na liniach. Tak musi robić, gdyż inaczej by sobie nie poradziła, ale w pewnym sensie dostawcy i odbiorcy energii odnawialnej są trochę wprowadzani w błąd. Jako energetyk rozumiem przymus, natomiast rzecz polega na tym, że potrzebne jest kompleksowe załatwienie sprawy. Ludzie w Komisji Europejskiej nie znają się lepiej od nas na energetyce, więc jeżeli przedstawi się im jakiś program, to praktycznie są gotowi na szereg różnego typu ustępstw, tylko trzeba im siedzieć na karku. Nasi przedstawiciele muszą z nimi stale rozmawiać, ale przede wszystkim musimy wiedzieć, z czym do nich idziemy. To jest niezwykle ważne.

Jako poseł dwa czy trzy razy byłem tam półprywatnie, że tak się wyrażę, prawie jako gość, bo jeszcze mi tam zostało trochę znajomych z czasów, kiedy starałem się tam często bywać, i muszę państwu powiedzieć, że szykują się nam poważne kłopoty. Musimy do nich podejść ponadpolitycznie, ponieważ one mogą być na tyle poważne, że w tej chwili chyba obawiałbym się nawet rozmawiać o nich ze społeczeństwem. To jest bardzo poważna sytuacja. Tak wynika z tych drobnych informacji, które z ciekawości uzyskałem, jeśli chodzi o oczekiwania wobec nas. Tam się dokonuje coraz gorsza ocena Polski w zakresie transformacji energetycznej i trzeba wyjść z jakąś inicjatywą, żebyśmy po prostu mogli ruszyć do przodu.

Słyszę teraz, że co najmniej o 50–60% wydłuży się proces realizacji energetyki jądrowej, powstanie trochę elektrowni wiatrowych na morzu, ale to wszystko. Z innymi źródłami konwencjonalnymi, praktycznie rzecz biorąc, jesteśmy na zero, żeby zapewnić moc w podstawie, a ta moc jest niezbędna z punktu widzenia rozwiązania problemów, o których rozmawiamy, także w kontekście NABE. Jeśli mówimy o tzw. dwusetkach, to one według Komisji Europejskiej już przed dziesięcioma laty powinny być wyłączone, ale z drugiej strony oni rozumieją, że nasza gospodarka musi funkcjonować, że dodatkowo, przynajmniej w niektórych dziedzinach, dynamicznie się rozwija, więc tej mocy w podstawie będzie nadal potrzebować. A inwestycje energetyczne... Jeżeli wcześniej udało się 6 GW nowych mocy w ciągu czterech, pięciu lat uruchomić, wtedy jeszcze węglowych, to w tej chwili trzeba myśleć o tym w całkiem innej perspektywie. Uzgodnienia ekologiczne trwają w tej chwili o wiele dłużej, mamy dużo trudniejszy proces uzgodnieniowy, wszystko trwa dłużej, a trzeba pamiętać, że w całości bezemisyjnej mocy pracującej w podstawie nie będziemy mieli, zresztą chyba nikt nie będzie miał, a tymczasem podchodzi się do tej kwestii bardzo ideologicznie.

Panie przewodniczący, uważam, że nie wystarczy skupianie się w tej chwili na NABE i na tym, czy aktywa zostaną przyłączone tu, czy tam, ponieważ te mogą nawet nie zostać ruszone z miejsca, a NABE może nie powstać, a jeśli weźmiemy pod uwagę kwestię żywotności dwusetek, gdybyśmy to odnieśli do człowieka, to mielibyśmy jednostki liczące sobie powyżej stu lat. Dlatego dyskusowanie teraz o tym, gdzie umieścimy te moce, ma mniejsze znaczenie, ponieważ one i tak muszą podlegać tym samym rygorom. Nie możemy odkładać decyzji, co robimy z aktywami węglowymi – odkładać w takim sensie, że najpierw przekażemy je do NABE itd. – ponieważ w ten sposób sami wystawiamy się pod lufę pistoletu Komisji Europejskiej.

Trzeba sobie wyraźnie powiedzieć, że tamtejsi eksperci są troszeczkę zaniepokojeni tym, co określają skrótowo jako beztróskę Polski w tych tematach. Dlatego chciałbym – może nie teraz i nie w tej chwili, bo temat wymaga poważnego podejścia i decyzji na poziomie ministrów... Uważam, panie przewodniczący, że nie powinniśmy skupiać się na technicznych sprawach, tzn. czy dane aktywa znajdują się w tej, czy innej spółce, ale powinniśmy zastanowić się nad tym, co znajdzie się w miejscu dotychczasowych aktywów i w jakim czasie. Komisję Europejską bowiem nie bardzo interesuje, czy te aktywa gdziekolwiek będą, tylko w jakim terminie one zostaną odstawione i co wejdzie na ich miejsce, jak będziemy dysponować energią na naszym rynku.

Przepraszam za ten nieco dłuższy wywód, ale uważam, że na posiedzeniu podkomisji tak można. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):**

Bardzo dziękuję.

Wiem, że to jest bardzo szeroki temat, natomiast tylko przypomnę, że dzisiaj spotkał się po to, żeby wysłuchać informacji rządu na temat wydzielenia aktywów węglowych z grup energetycznych Skarbu Państwa, żeby się dowiedzieć, na jakim etapie są prace w tym zakresie. Przypuszczam, że dobrym forum do szerszej dyskusji na ten temat byłoby na przykład wspólne posiedzenie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych z Komisją Gospodarki i Rozwoju.

Teraz chciałbym poprosić naszych gości o udzielenie odpowiedzi na pytania, które zostały zadane.

**Dyrektor departamentu MAP Monika Gawlik:**

Panie przewodniczący, generalnie jeżeli chodzi o spółki energetyczne, to jak wiemy, każda z nich opracowała już strategię działania oprócz PGE, która jeszcze ją przygotowuje. Na tej podstawie nie widzimy absolutnie żadnego zagrożenia, chociaż docierają do nas oczywiście informacje, że przedsiębiorstwa wstrzymują się z inwestycjami, czekając na jakieś decyzje. A jeśli już chodzi o inwestycje i decyzje przedsiębiorstw, to one są uzależnione od rynku mocy. Państwo doskonale się orientujecie, że jeżeli chodzi o bezpieczeństwo generacji, to jest kompetencja Ministerstwa Klimatu i Środowiska, a jeżeli chodzi o bezpieczeństwo sieciowe, to właściwe są Polskie Sieci Elektroenergetyczne. My jako MAP oczywiście wspieramy Ministerstwo Klimatu i Środowiska w różnego rodzaju pracach nad uregulowaniem rynku mocy. Aktualnie była rozpatrywana ustawa o rynku mocy. Jak wiemy, mamy aukcje główne, aukcje dodatkowe, była rozpatrywana nowelizacja dotycząca aukcji uzupełniających, teraz zostaną przeprowadzone prace nad aukcją dogrywkowymi. To wszystko dzieje się dlatego, że zdajemy sobie sprawę, że trzeba zapewnić przychody bezpośrednio z rynku mocy spółkom, których przychody spadły ze względu na fakt posiadania jednostek węglowych, które są mniej wykorzystywane i generują mniejsze przychody.

Jeżeli chodzi o inwestycje, to jak wiadomo, rynek mocy w przypadku węglówek mamy do 2028 r. Jeśli chodzi o następne lata, to zaczynamy rozmawiać na temat rynku mocy dotyczącego gazówek. Zaznaczam, że teraz wypowiadam się trochę w imieniu Ministerstwa Klimatu i Środowiska, bo te sprawy leżą w ich domenie, my ich wspieramy...

**Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):**

Przepraszam, pani dyrektor, ale chciałbym, żeby nam się ten temat nie rozjechał. Pytania były bardzo konkretne, ale mogę je powtórzyć. W informacji, którą mam od ministra aktywów państwowych, znajduje się stwierdzenie, że do rozmów na temat finansowania wybraliście tylko bank PKO BP. Skąd taka decyzja?

**Dyrektor departamentu MAP Monika Gawlik:**

Jeżeli chodzi o bank PKO BP, to jak wiemy, ten bank wspiera nasze przedsiębiorstwa w realizacji procesów inwestycyjnych. Na spotkaniu z bankiem chcieliśmy poznać politykę inwestycyjną banku. Fakt, że to był jeden konkretny bank, wcale nie oznaczał, że nie przedstawiono nam szerokiego spektrum pozyskiwania środków finansowych przez nasze spółki w całym sektorze bankowym, nie tylko w polskich bankach, ale również innych. Konkretne informacje dotyczące możliwości pozyskiwania środków finansowych, szczegóły, jak to się odbywa, przekazywały nam również spółki. A więc to nie jest tak, że zawęziliśmy poszukiwania tylko do oferty jednego banku.

Odnosząc się do kwestii inwestycji, chciałabym jeszcze zwrócić uwagę, że nasze spółki pozyskują na bieżąco środki pieniężne, mają możliwości w tym zakresie. Jako przykład wskażę choćby PGE, jeżeli chodzi o Balticę oraz Tauron, który otrzymał tzw. zielone obligacje. Jeżeli zatem chodzi o środki finansowe i możliwość ich pozyskania, to pomimo pewnych obostrzeń, pomimo że faktycznie niektóre banki prowadzą bardziej restrykcyjną politykę dotyczącą finansowania spółek, które posiadają jednostki węglowe, to nasze spółki cały czas to finansowanie uzyskują.

Doskonale także wiemy, że znaczna ilość środków finansowych będzie możliwa do pozyskania z KPO, dużo środków będzie kierowanych na rozwój sieci dystrybucyjnych. Jeśli bowiem mówimy o transformacji elektroenergetycznej, to sieci dystrybucyjne mają ogromne znaczenie i w związku z tym wymagają pewnego przemodelowania. Ich pierwotna rola

polegała na tym, że energia elektryczna przepływała w jedną stronę, a teraz, jak doskonale wiemy, tak się już nie dzieje. W 2021 r. mieliśmy ogromny boom i bardzo dużo odnawialnych źródeł energii zostało przyłączonych...

**Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):**

Przepraszam, pani dyrektor, my to wszystko wiemy. Wróćmy do tematu. Czy minister aktywów państwowych ma informacje o zaniechaniach w zakresie nakładów odtworzeniowych w spółkach w związku z chęcią pozbycia się aktywów węglowych? Także w świetle tego, że wciąż nie ma decyzji, co dalej z aktywami węglowymi.

**Dyrektor departamentu MAP Monika Gawlik:**

Nie, nie docierają do nas takie informacje, wręcz przeciwnie, z tego co wiemy, spółki zamierzają wziąć udział w aukcjach uzupełniających, które zostaną ogłoszone na podstawie derogacji Komisji Europejskiej.

**Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):**

Pani dyrektor, czy w ocenie ministra aktywów państwowych jest możliwe zbilansowanie Krajowego Systemu Elektroenergetycznego w przypadku odstawienia bloków dwusetek po 2028 r.?

**Dyrektor departamentu MAP Monika Gawlik:**

Jeżeli chodzi o zbilansowanie systemu elektroenergetycznego, to swoją wiedzę na ten temat opieramy na danych, które są przekazywane przez Polskie Sieci Elektroenergetyczne, ponieważ, jak powiedziałam, to PSE są odpowiedzialne za bilansowanie i za bezpieczeństwo sieciowe. Te dane rzeczywiście pokazują, że dla zapewnienia dostaw energii elektrycznej kluczowe jest bilansowanie, i jednocześnie wskazują, że faktycznie potrzeba jest inwestycji w nowe źródła wytwórcze, które będą wspomagały czy też zastąpią węglowe jednostki wytwórcze. Przykładem spółki, która już inwestuje, jest chociażby Enea, która wzięła udział w aukcji głównej wraz z Kozienicami. Tam chodziło o 1,4 GW mocy gazowej. Mamy również informację na temat Grudziądza, na temat Gdańska, mamy w wielu miastach rozwój jednostek kogeneracyjnych ciepłowniczych, na przykład w Toruniu, w Rzeszowie, Krakowie, Bydgoszczy itd., mogłabym tu wymieniać jeszcze kilka miast. To są wszystkie inwestycje naszej spółki PGE. Inwestycje naszych spółek w jednostki gazowe są zauważalne. Te jednostki mają wypełnić powstałe luki. Dodatkowo widzimy także podejmowane przez spółki działania w zakresie inwestowania w magazyny energii.

Podsumowując, chcę powiedzieć, że na podstawie naszej wiedzy oraz informacji publikowanych przez PSE dostrzegamy potrzebę inwestowania w nowe moce wytwórcze, bo tylko w ten sposób zostanie zapewnione bezpieczeństwo energetyczne kraju.

**Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):**

Dziękuję. Gdyby pani dyrektor miała odpowiedzieć jednym zdaniem, to jakiej odpowiedzi udzieliłaby na pytanie, czy minister aktywów państwowych uważa, że może być problem w zbilansowaniu KSE po odstawieniu węglowych dwusetek po 2028 r.?

**Dyrektor departamentu MAP Monika Gawlik:**

Dokonywanie takich ocen nie jest rolą ministra aktywów.

**Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):**

Bardzo przepraszam, pani dyrektor, ale to minister aktywów państwowych wykonuje prawa z akcji firm, które mają u siebie aktywa węglowe. Stąd to pytanie.

**Dyrektor departamentu MAP Monika Gawlik:**

Tak, oczywiście, MAP posiada te spółki w swoich aktywach. My te podmioty wspieramy i dążymy do tego, aby prowadziły inwestycje – i one to robią. Celem jest postawienie nowych mocy wytwórczych, które zastąpią istniejące jednostki w przypadku zaistnienia konieczności ich wyłączenia, chociażby tylko z przyczyn technicznych, bo przecież doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, że niektóre z tych jednostek funkcjonują już trochę lat w systemie elektroenergetycznym. Po drugie, z uwagi na uwarunkowania te jednostki są szarpane, czyli generalnie są odstawiane i przywoływane przez PSE, dlatego odpowiadając na pana pytanie,



chcę powiedzieć, że wykonując prawa z akcji, wspieramy te spółki i zależy nam na tym, aby one inwestowały i żeby bezpieczeństwo energetyczne kraju było zachowane.

**Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):**

Pani dyrektor, można powiedzieć, że niejako wystawiłem piłkę, zadając to pytanie, ale nie chciałbym... Na razie mam takie wrażenie, że na pytanie, czy minister aktywów państwowych posiada informacje dotyczące zbilansowania KSE po 2028 r., po odstawieniu tzw. dwusetek, odpowiedź brzmi: to nie jest zadanie ministra aktywów państwowych. Dlatego pozwoliłem sobie przypomnieć, że to jednak również jest zadanie MAP.

Ale dobrze, w takim razie zapytam, a właściwie jeszcze raz przypomnę to pytanie, bo na nie odpowiedź do tej pory nie padła – czy minister aktywów państwowych analizuje konsekwencje wpływu wzrostu awaryjności bloków węglowych na ceny i na bezpieczeństwo energetyczne państwa? Czy MAP prowadzi takie analizy?

**Dyrektor departamentu MAP Monika Gawlik:**

Jeżeli chodzi o analizy wpływu ewentualnych odstawień, to wszystko będzie zależało oczywiście od miksu energetycznego, który będziemy posiadali w momencie, kiedy ewentualnie będziemy odstawiać bloki węglowe. Wtedy będziemy mieli gotowe inwestycje gazowe, będziemy mieli magazyny, będziemy mieli *offshore* i cena będzie wówczas zależała od miksu energetycznego, który będziemy mieli w sieci.

**Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):**

Pani dyrektor, myślę, że wszyscy, którzy znajdują się w tej sali, doskonale o tym wiedzą. W końcu to jest branżowe spotkanie. Ja jednak pytam o to, czy wy tę kwestię analizujecie. Czy rozważacie, jaki może być wpływ na ceny i na bezpieczeństwo energetyczne, kiedy zostanie wyłączona jedna, druga, trzecia węglówka, wystąpi opóźnienie w realizacji inwestycji gazowej, brak finansowania dla jakiejś gazówki itd.? Jak to się odbije na cenach, na dostępie do prądu polskiej gospodarki?

**Dyrektor departamentu MAP Monika Gawlik:**

Jeżeli chodzi o kształtowanie polityki i analizowanie cen, to oczywiście od tego jest Ministerstwo Klimatu i Środowiska, natomiast najważniejszą rzeczą w tym momencie jest to, aby energia elektryczna była zapewniona. Odpowiedź na pana pytanie jest w gruncie rzeczy prosta, tzn. jeśli będą odstawienia, a nie będziemy inwestować, to cena energii elektrycznej będzie wysoka, a to będzie miało ogromne znaczenie dla odbiorców.

**Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):**

Pani dyrektor, przepraszam, odpowiedź: tak lub nie. Czy ministerstwo tę sprawę analizuje, czy jej nie analizuje? Jeśli trzeci raz pytam i trzeci raz słyszymy, że to zależy, czy będzie wzrost inwestycji, czy go nie będzie itd., to rozumiem, że nie padnie dziś odpowiedź na to pytanie. Pytam właściciela firm energetycznych, czy prowadzi analizę wyłączeń bloków, awaryjności bloków i wpływu, jaki to będzie miało na ceny i dostęp Polaków do prądu. To jest bardzo proste pytanie.

**Dyrektor departamentu MAP Monika Gawlik:**

Panie przewodniczący, jeżeli chodzi o analizy tego zagadnienia, to potrzebne jest mnóstwo szczegółowych informacji, których my jako Ministerstwo Aktywów Państwowych nie możemy posiadać z tytułu wykonywania praw z akcji. Informacje potrzebne do tego typu analiz znajdują się natomiast w posiadaniu Polskich Sieci Elektroenergetycznych. PSE posiadają informacje dotyczące m.in. odstawień bloków, czasu tego odstawienia oraz inwestycji nie tylko w sieci dystrybucyjne, ale również w sieci przesyłowe.

Jako Ministerstwo Aktywów Państwowych współpracujemy i rozmawiamy z Ministerstwem Klimatu i Środowiska, z Polskimi Sieciami Elektroenergetycznymi i z naszymi przedsiębiorstwami, żeby energia elektryczna była w sieciach i żeby ona była dostępna po jak najbardziej przystępnych cenach.

**Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):**

Przepraszam, pani dyrektor, ale znowu przerwę. Pani mówi, że nie macie dostępu do danych, a ja przypomnę, że na mocy rozporządzenia REMIT, czyli rozporządzenia o przejrzystości rynku energii, wiele tych danych jest publikowanych i one są oficjalnie dostępne.

W tym miejscu oddzielamy informacje, które spółka publikuje w formie komunikatów giełdowych, od tych, które są publikowane i ogólnie ogólnodostępne na bieżąco w trybie rozporządzenia REMIT. Stąd moje pytanie. Po prostu chciałbym wiedzieć, że minister, który jest właścicielem spółek elektroenergetycznych, trzyma rękę na pulsie i bada pewne zagadnienia, a nie mówi, że one leżą w gestii Ministerstwa Klimatu i Środowiska. Na dzisiejszym posiedzeniu podkomisji po raz kolejny słyszymy: to nie my, to Ministerstwo Przemysłu, to nie my, to Ministerstwo Klimatu i Środowiska, to pełnomocnik rządu itd. Ale dobrze, rozumiem sytuację.

Pan poseł Krzysztof Gadowski, bardzo proszę.

**Poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

Dziękuję za to pytanie panu przewodniczącemu, bo ono rzeczywiście dużo mówi, ale chcę zwrócić uwagę, że dostaliśmy jednoznaczną odpowiedź w tym dokumencie, który został przygotowany przez pana ministra Kropiwnickiego. Tam jest wyraźnie napisane, po co jest ten zespół, co on robi, co analizuje. Oczywiście pan przewodniczący Małecki jako były wiceminister doskonale wie, że wszystkie działania w zakresie bezpieczeństwa energetycznego kraju, w których uczestniczy minister klimatu i minister przemysłu, są podejmowane po konsultacjach z ministrem aktywów państwowych. Wszystko dzieje się w tym trójkącie, oczywiście jeszcze przy współdziałaniu ministra finansów. I to właśnie w tym gronie odbywają się te rozmowy w ramach powołanego zespołu czy już po posiedzeniu zespołu, kiedy wdrażane są wypracowane wnioski.

Wszystkie dokumenty formalnoprawne, które się pojawiają, jak chociażby „Krajowy plan na rzecz energii i klimatu”, powstają w ramach uzgodnień międzyresortowych. Każde ministerstwo przedstawia swoje uwagi i to chyba nie budzi niczyich wątpliwości, panie przewodniczący. Jeżeli pan przewodniczący chce poznać szczegóły, kto i co zaproponował w danym zakresie, to dzisiaj chyba jest jeszcze za wcześnie na informacje, co zostanie połączone, a co zostanie zlikwidowane. Nad tym prace dopiero trwają. Dlatego prosiłem, żeby omawianie tego tematu przesunąć na późniejszy termin. Gdyby była tak potrzeba, to pewnie dzisiaj jedno czy drugie ministerstwo położyłoby gotowy projekt na stole, a widocznie dzisiaj takiej potrzeby nie ma.

**Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):**

To w takim razie jeszcze raz przypomnę. Razem z panem przewodniczącym Gadowskim byliśmy na debacie w sprawie budowy elektrowni jądrowej. Przyszedłem wcześniej, żeby otworzyć posiedzenie podkomisji, na starcie powiedziałem też, że część posłów dotrze po uzyskaniu odpowiedzi na pytania od pana ministra Wrochny, ale na początku posiedzenia mówiłem również o tym, że spotkaliśmy się prawie rok temu i słyszeliśmy, że trwają prace, że trwają analizy i wówczas była prośba, żeby to spotkanie zrobić w drugiej połowie 2024 r. Poczekaliśmy nieco dłużej, jesteśmy w połowie pierwszego kwartału 2025 r. – i znów słyszymy tylko o analizach i spotkaniach, a z pisma ministra Kropiwnickiego wynika, że absolutnie wszystko jest na bardzo wstępnym etapie.

Mam jeszcze jedno pytanie. Czy w ocenie ministra aktywów państwowych przedłużająca się sytuacja braku decyzji o wydzieleniu aktywów węglowych nie stanowi zagrożenia dla transformacji grup energetycznych, dla bezpieczeństwa energetycznego Polski? Albo może stanowi?

**Dyrektor departamentu MAP Monika Gawlik:**

Mówiłam na wstępie, ale oczywiście mogę powtórzyć, że spółki energetyczne działają i że ogłosiły swoje strategie. Jak widzimy, spółki uwzględniają funkcjonowanie jednostek wytwórczych w swoich podmiotach zależnych. Widać wyraźnie, że spółki energetyczne nie zostawiają tych jednostek wytwórczych samym sobie. Bardzo ważna jest oczywiście kwestia związana z rynkiem mocy. Wiemy doskonale, jak już wspomniałam, że udział produkcji z jednostek wytwórczych węglowych diametralnie się zmniejsza z uwagi na duży udział wytwórczy odnawialnych źródeł energii.

**Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):**

Dziękuję, pani dyrektor.

Teraz pytania do spółek energetycznych. Jeszcze raz podkreślę – byłoby super, gdyby Unia Europejska się zreflektowała i nie karała za produkcję energii z węgla, byłoby super, gdyby banki też nie karały tych, którzy mają aktywa węglowe, odcinaniem dostępu do finansowania nowych inwestycji, ale taką sytuację mamy dzisiaj i to nie jest wynik działalności osób biorących udział w dzisiejszym posiedzeniu, dlatego pytam: czy w świetle tego, że spółki elektroenergetyczne w Polsce są właścicielami aktywów węglowych, te grupy będą w stanie realizować zapowiedziane inwestycje w moce gazowe? Pani dyrektor przywoływała lokalizacje bloków gazowych, co chwilę mamy informacje o kolejnych wnioskach o przyłączenie, o wydanie warunków przyłączenia przez PSE dla jakichś bloków gazowych. I stąd pytanie – czy nie widzicie państwo ryzyka w tym, że nadal jesteście właścicielami aktywów węglowych i że ciągle nie ma decyzji rządu o wydzieleniu aktywów węglowych do specjalnego podmiotu, takiego jak Narodowa Agencja Bezpieczeństwa Energetycznego, który zapewniłby produkcję energii z węgla, a wam możliwość łatwiejszego dostępu do finansowania nowych inwestycji?

Może zacniemy od przedstawiciela Enei, bardzo proszę. Nie ma przedstawiciela Enei? Cóż, odnotujmy to. Może spotkamy się na tym forum tylko z Eneą. W takim razie, bardzo proszę, pan prezes Tauron Wytwarzanie. Dziękuję za obecność na posiedzeniu podkomisji.

**Wiceprezes zarządu Tauron Wytwarzanie SA Bartosz Styś:**

Witam państwa, Bartosz Styś, Tauron Wytwarzanie.

Grupa Tauron ogłosiła 17 grudnia swoją wieloletnią strategię. Oczywiście ta strategia z jednej strony adresuje kwestie aktywów węglowych, które posiadamy, natomiast wskazuje też kierunki rozwoju, w których chcemy się rozwijać jako grupa kapitałowa.

Może jeszcze słowo komentarza, jeśli chodzi o aktywa węglowe, które posiadamy. Naszą intencją jest to, żeby maksymalizować potencjał i możliwości aktywów, lokalizacji tych elektrowni węglowych, które posiadamy w swoich strukturach, a jednocześnie jesteśmy żywo zainteresowani aktywnym uczestnictwem w procesie transformacji sektora energetycznego w Polsce. Oczywiście jeśli mówimy o aktywach węglowych, to wszyscy jesteśmy świadomi wyzwań, które stoją przed tymi jednostkami. Pogarsza się ekonomika funkcjonowania tych jednostek, co wynika z faktu, iż są one wypychane przez jednostki o lepszych parametrach, jeśli chodzi o aspekty finansowe produkcji. To powoduje, że jednostki stają się nierentowne i wymagają wsparcia. Takim wsparciem na chwilę obecną jest derogacyjny rynek mocy, o którym mówimy w perspektywie do roku 2028. Na chwilę obecną jako Grupa Tauron aktywnie analizujemy zarówno aspekty finansowe, komercyjne, jak i handlowe poszczególnych naszych lokalizacji w zakresie ewentualnego udziału tych jednostek w derogacyjnym rynku mocy. Pierwsze aukcje są wstępnie rozpisane na 2026 r., szczegółowe informacje będą podawane w najbliższych miesiącach. W zależności od tego, jak parametry rynku mocy będą się kształtować, jako Grupa Tauron czy też bardziej już jako Tauron Wytwarzanie będziemy podejmować decyzje co do udziału poszczególnych lokalizacji w aukcjach uzupełniających. Mamy gotową określoną ścieżkę działań, sekwencję. Ale oczywiście jesteśmy świadomi, że po roku 2028 te jednostki nie będą mogły dalej funkcjonować bez wsparcia, chociażby w postaci wprowadzenia takiego rozwiązania jak na przykład rezerwa strategiczna.

Tak jak powiedziałem, niezależnie od wszystkiego jesteśmy żywo zainteresowani, żeby wykorzystać te aktywa, te lokalizacje, które posiadamy, bo to jest naprawdę duży potencjał, zarówno techniczny, jak i oczywiście kadrowy. Posiadamy kadrę z wieloletnim doświadczeniem, z szerokimi kompetencjami, więc jak najbardziej naszą intencją jest to, żeby te zasoby ludzkie wykorzystać. Dlatego prowadzimy analizy związane z nowymi inwestycjami w dotychczasowych lokalizacjach. Dobrym przykładem może być kwestia konwersji naszych bloków węglowych w Elektrowni Siersza. To jest projekt, który obecnie od strony techniczno-komercyjnej analizujemy, natomiast niezależnie myślimy też o implementacji nowych inwestycji, w tym w gazowe jednostki szczytowe, w tych lokalizacjach, które już posiadamy. Oczywiście to są cały czas projekty na wstępnym etapie realizacji, ale takie działania zostały zdefiniowane w naszej strategii. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):**

Panie prezesie, wróć do pytania, które zadałem na początku MAP. Macie opóźnienia albo zaniechania w odtworzeniu węglówek? To jest oczywiście decyzja biznesowa, bo nie wiadomo, co będzie w przyszłości, ale musicie na coś wydać pieniądze i to jest ryzyko organu zarządzającego firmą. Czy jest coś, co powoduje problem i konieczność podjęcia trudnej decyzji?

**Wiceprezes zarządu Tauron Wytwarzanie SA Bartosz Styś:**

Trzeba mieć na uwadze to, że my prowadzimy politykę remontową i inwestycyjną w taki sposób, żeby te jednostki były sprawne i realizowały swoje obowiązki mocowe, że jak będą wymuszenia, to będzie realizowana produkcja energii elektrycznej. Jednocześnie mamy świadomość tego, że w zależności od kształtowania się parametrów rynku mocy będziemy wiedzieć, jakie ceny są możliwe, to będą nasze analizy wewnętrzne, i oczywiście tutaj uwzględniamy pewne decyzje komercyjne dotyczące portfolio naszych jednostek, które będą startować do tego rynku mocy. To też oczywiście uwzględniamy i na chwilę obecną prowadzimy politykę, która uwzględnia niezbędne nakłady inwestycyjne, które mają umożliwić zapewnienie prowadzenia działalności produkcyjnej. Natomiast to, co się wydarzy w kolejnych latach, to będzie pochodna decyzji dotyczących tego, z którymi jednostkami będziemy startować do rynku mocy.

**Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):**

Dziękuję.

Poproszę o informację przedstawiciela PGE.

**Zastępca dyrektora Departamentu Strategii i Kluczowych Projektów PGE SA Piotr Cudny:**

Piotr Cudny, PGE.

Odnosząc się do pytania dotyczącego związku wydzielenia aktywów węglowych z możliwością finansowania inwestycji w bloki gazowe, bo zdaje się, że to było pierwsze pytanie, to chciałbym tylko przypomnieć, że Polska Grupa Energetyczna jest w trakcie aktualizacji strategii i na pewno więcej będziemy mogli powiedzieć na ten temat dopiero w okolicach maja, więc bardzo proszę o wyrozumiałość.

W obrocie gospodarczym pewność co do perspektyw danego rynku, danego biznesu jest zawsze bardzo cenna, natomiast jak wszyscy wiemy, nie jesteśmy aktualnie w aż tak stabilnej sytuacji makroekonomicznej, rynkowej. Jeżeli chodzi o jednostki gazowe, to kluczowa jest rzeczywiście ta perspektywa, którą daje rynek mocy, ponieważ przepływy pieniężne, które są gwarantowane w sytuacji wygrania aukcji i uzyskania tego 17-letniego kontraktu, pozwalają finansować te jednostki również w formule projektowej. A zatem przede wszystkim wiązałbym tę kwestię z uzyskaniem kontraktów na rynku mocy.

**Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pan przewodniczący Krzysztof Gadowski poprosił o głos.

**Poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

Przepraszam, jeśli będę się powtarzał, bo państwo pewne rzeczy już omówiliście, ale nie byłem od początku, bo tak jak pan przewodniczący powiedział, na sali planarnej byłem sprawozdawcą komisji odnośnie do ustawy o elektrowni jądrowej. To prawda, że umówiliśmy się z panem przewodniczącym w jakiś sposób, że w terminie późniejszym przeanalizujemy tę sytuację, ale jak słyszymy, Grupa Tauron rzetelnie przyłożyła się do pracy. Pamiętamy przecież, że były problemy dotyczące funkcjonowania tej grupy, do końca nie było wiadomo, co z wyłączeniami bloków węglowych, a takowe się pojawiły, ponieważ prezesi spółki w okresie poprzedniego rządu podejmowali decyzje o zamknięciu tych bloków. Nagle nie było alternatywy i trzeba było zadziałać, pojawiło się wydłużenie rynku mocy i to wszystko funkcjonowało do roku 2025 i w ramach 2025 r. to było bilansowane.

Dzisiaj jesteśmy już w innej sytuacji, bo mamy to przedłużenie i pracujemy nad tym, żeby to się odbyło do 2028 r. Tak było u mnie choćby w Łaziskach, w Elektrowni Rybnik, która należy do PGE. Okazuje się, że udaje nam się to jakoś ratować, przesuwając itd. Moja podkomisja do spraw sprawiedliwej transformacji w ubiegłym chyba miesiącu czy na początku tego miesiąca miała posiedzenie, podczas którego dyskutowaliśmy, w jaki sposób zagospodarować

te dwusetki w kontekście ich wykorzystania albo w formie rezerwy, albo zimnej energii, ale żeby one jeszcze mogły trochę pociągnąć i zabezpieczyć system energetyczny.

Widzę, że Tauron już przyjął i ogłosił strategię, która była zresztą wielokrotnie pokazywana zainteresowanym tym rynkiem. Mam nadzieję, że pojawią się strategie kolejnych grup energetycznych. Tych strategii nie ustala minister, od tego są prezesi spółek, którzy wraz ze współpracownikami odpowiadają za te dokumenty. I tak jak pan przewodniczący wyraźnie zaznaczył, że w wielu planach również w strategii Tauronu brane są pod uwagę dalsze losy aktywów węglowych, rozpatrywanych w kontekście elektrowni konwencjonalnej. Przygotowywany jest plan ich zagospodarowania, jest nawet opracowanych kilka alternatyw w tym zakresie. Rząd musi oczywiście ściągnąć te informacje.

Warto także podkreślić, że jeszcze cały czas pracujemy, nie do końca bowiem został zamknięty „Krajowy plan na rzecz energii i klimatu do 2030 r.”, więc rozumiem stanowisko pana ministra Roberta Kropiwnickiego, który prosi o przesunięcie terminu zajmowania się tą sprawą. Moim zdaniem jego propozycja do połowy 2025 r. była bezpieczna albo ryzykowna – zależy, jak na to spojrzeć. Ja raczej proponowałbym, żeby na ten temat porozmawiać po półroczu, kiedy już rzeczywiście będziemy w stanie ocenić, co, w jakim zakresie, na ile otrzymamy notyfikację niektórych projektów, bo to niewątpliwie wiąże się z tematem dzisiejszej dyskusji. Wtedy będziemy mieli pełny obraz.

Chciałbym jeszcze przypomnieć, panie przewodniczący, że przecież prezesi byli powoływani w 2024 r., a my przejmowaliśmy rządy w grudniu 2023 r. To naprawdę niewiele czasu, żeby wszystko ogarnąć, tym bardziej że mamy już różne przykłady, czasami dobre, ale jest też sporo przeskalowanych inwestycji, z którymi się twardo zderzamy, które analizujemy, które wpisujemy w jakieś harmonogramy, żeby czas oddania czegoś do użytku stał się naprawdę realny. Oczywiście mamy problemy z tym, co już zostało zaplanowane i na co albo znalazły się pieniądze, albo się nie znalazły. Dlatego uważam, że pismo przygotowane przez ministra Kropiwnickiego zawiera rzetelną informację, mówi o zespołach, które się pojawiły. Zespół pracuje dalej, analizowane są poszczególne sytuacje.

Dziękuję za dzisiejszą obecność przedstawicieli spółek węglowych, dziękuję Tauronowi, który bardzo rzetelnie podjął się wykonania zadania, pokazuje swoje plany, jeździ, chwali się nimi. Zaprośmy Grupę Tauron, przyjedzie pan prezes, przyjedzie zarząd, przedstawi nam swój plan działania i wtedy będziemy mieli już przynajmniej ze strony jednej spółki jakiś temat domknięty do końca. Może to jest jakaś alternatywa, panie przewodniczący, żeby do drugiego półrocza, kiedy zajmiemy się całością zagadnienia, najpierw spotkać się chociaż z jedną spółką i posłuchać, jaka jest strategia jej zarządu. To jest bowiem część tego całego zagadnienia. Rozumiem, że pan przewodniczący chciałby – i bardzo słusznie – zająć się tematem całościowo, ale na dziś wszystko znajduje się jeszcze w fazie analiz, czy nam się to podoba, czy nie. Też bym chciał tego co pan przewodniczący, ale to wymaga czasu. Dziękuję.

### **Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):**

Bardzo dziękuję i jeszcze raz przypomnę, że rok temu były te same apele o to, żeby przesunąć dyskusję na drugie półrocze 2024 r. Przesunęliśmy ją nie tylko na drugie półrocze 2024 r., ale nawet na początek 2025 r. – i znów słyszymy o zespołach, analizach, spotykaniu się itd. Muszę powiedzieć, że czuję rozczarowanie, ponieważ czas upływa, a nie mamy żadnych konkretów. Ani w jedną, ani w drugą stronę.

Nie zgodzę się również z argumentem, że prezesi zostali powołani w 2024 r. Nie ma przecież obowiązku wyrzucania prezesów ani nie ma obowiązku wyrzucenia ekspertów czy to z firm, czy z ministerstw – może to jest powód opóźnienia? Nie pozostaje nic innego, jak z dużym niedosytem stwierdzić dzisiaj, że zamiast informacji o konkretnym postępie prac prowadzonych przez ministra aktywów państwowych dostajemy lakoniczną informację o zespołach, analizach i spotkaniach, a wszystko bez żadnych konkretów. Cóż, przyjmuję to, ale wołałbym oczywiście, żeby na czele zespołu, który przyszedł na dzisiejsze posiedzenie z Ministerstwa Aktywów Państwowych, stał ktoś z kierownictwa resortu w randze wiceministra, ale sytuację mamy taką, jaką mamy. Dziękuję państwu za przedstawienie informacji, ale jak powiedziałem, odczuwam w związku z nimi duży niedosyt. Sądzę, że spotkamy się jeszcze raz w drugiej połowie roku i będziemy wtedy ponownie odpytywali, jak ta sprawa wygląda.

Pan przewodniczący Gadowski, bardzo proszę.

### **Poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

Dziękuję za tę pańską inicjatywę spotkania w drugiej połowie roku, ale chcę powiedzieć, że mnie też było przykro, panie ministrze, kiedy dwa lata dyskutowaliście o NABE, nawet kładliście to na stole, ale z miesiąca na miesiąc terminy były przesuwane, niby był projekt i chcieliście go omawiać. Przypominam – rządziście osiem lat i mieliście pełną informację bieżącą, analizy, dokumenty, wszystko, co dotyczyło projektu, który dwa lata leżał na stole. Przez ostatnie pół roku waszych rządów pytałem co miesiąc o tę sprawę, a premier Sasin odpowiadał, że jeszcze przesuwacie, że będzie za miesiąc itd. Spotykaliśmy się na posiedzeniach podkomisji i słyszeliśmy, że jeszcze nie, bo wiceminister odpowiedzialny za ten projekt jeszcze potrzebuje czasu, ale już na dniach na pewno skończy itd. Jednak skończyły się wasze rządy i żadnego projektu nie było.

W polityce jest tak, że ludzie potrzebują konkretnych terminów i rzetelnych dokumentów leżących na stole, dokumentów notabene przez siebie przygotowanych. Skoro wy, rządząc przez osiem lat, z tym projektem objaliście się przez dwa lata, to chyba pół roku czy nawet półtora roku, panie przewodniczący, to nie jest jakiś straszny poślizg. Ustalmy dzisiaj, że może faktycznie z końcem roku rząd wreszcie zdecyduje i położy gotowy projekt na stole. My wcześniej też na ten projekt czekaliśmy i też go nie było. I tylko tyle. Myślę, że pan przewodniczący słusznie zdecydował, żeby poczekać do przyszłego półrocza. Będzie dokument, to będziemy o nim rozmawiać, będą pełne informacje, to wtedy będziemy rozmawiać. Po prostu będziemy mieli więcej danych. Mam nadzieję, że wtedy zostanie już uchwalony „Krajowy plan na rzecz energii i klimatu”, zamkną się notyfikacje pewnych dokumentów, będziemy wiedzieć, ile mocy potrzebujemy i z czego ją brać, ile tych dwusetek uruchamiać albo może jednostek o innej mocy, ile podtrzymywać, bo nie zostały zabezpieczone itd.

Oczywiście ważną kwestią są środki finansowe, pan przewodniczący też na to zwracał uwagę, i ja to rozumiem. W ramach biznesplanu albo przyjętej strategii podmioty powinny otrzymywać środki, które pozwolą im realizować bieżące działania oraz prowadzić inwestycje. Zgoda, to jest bardzo ważne, więc może w tym duchu będziemy m.in. przepytывать pozostałe firmy. Dziękuję.

### **Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):**

Panie przewodniczący, myślę, że taka opinia, nieprawdziwa, że nic się w tym temacie nie działo, jest bardzo krzywdząca dla zespołu w Ministerstwie Aktywów Państwowych, który bardzo intensywnie i bardzo ciężko pracował. Świetni fachowcy z MAP przygotowali praktycznie gotowy projekt ustawy o Narodowej Agencji Bezpieczeństwa Energetycznego. Nie musieliście tego zaczynać od zera, tak jak rząd Prawa i Sprawiedliwości, wystarczyło odważnie kontynuować te prace, zamiast zamykać temat i wyrzucać niektórych ludzi ze spółek. Dlatego teraz mamy taką sytuację, jaką mamy.

Jeszcze raz podkreślam, że w Ministerstwie Aktywów Państwowych leżał praktycznie gotowy projekt przygotowany przez świetnych specjalistów, który był omówiony i w Komisji Europejskiej, i u nas na rynku, więc wystarczyło to tylko wziąć i po prostu postawić kropkę nad i. Z jakichś przyczyn nie zostało to zrobione. Niedługo minie półtora roku od ostatnich wyborów i mamy sytuację, że dostajemy pismo od pana ministra, że się coś tam analizuje, ktoś się spotyka itd. Mimo wszystko liczę na to, że zobaczymy się ponownie w drugiej połowie tego roku, żeby szczegółowo przedyskutować ten temat.

Dziękuję państwu za udział w dzisiejszym posiedzeniu...

Jeszcze raz, panie pośle – po wyborach objęliście władzę i trzeba było dopiąć ten projekt. Naprawdę cenię pana przewodniczącego, ale od 13 grudnia funkcjonuje ta koalicja i wystarczyło postawić kropkę nad i w tym projekcie, który zostawił wam rząd Prawa i Sprawiedliwości. Z jakichś przyczyn chcieliście to zrobić po swojemu i na razie nie mamy nic.

Dziękuję państwu, zamykam posiedzenie.